13 w 2023 (423)

Jak napisać plan pracy?

Data publikacji: 16.05.2023 / Autor: Lech Pastwa

Udało się znaleźć miejsce, dogadać z drużyną harcerek, a nawet wrzucić na facebookową grupę post że szukacie komendanta wspaniałego zgrupowania i płacicie w czekoladzie... Krótko mówiąc: przygotowania obozowe idą pełną parą! Jeszcze tylko jedno zadanie przekładane na coraz późniejsze etapy: Napisać plan pracy. W tym tekście chciałbym Ci pokazać, mój prosty sposób jak to dobrze zrobić.

Litania do świętego Plankracego

Święty Plankracy (niepopr. Planpracy, Pankracy): jego dokładna biografia nie jest znana, ale musiał być rzymskim urzędnikiem. Z pewnością bardzo skrupulatnym. W kościołach sławiony jest jako patron kuratorów oświaty, hufcowych i zarządów okręgów. No i lania wody, bo w końcu jego (przekręconym) imieniem nazwano największy przejaw harcerskiej biurokracji, jakim jest plan działań drużyny na biwaku, zimowisku, obozie, czy w całym roku.

Jeśli ta litania frustracji dobrze wyraża Twoje nastawienie do planu pracy, to chciałbym Ci coś zaproponować: Nie pisz tego głupiego dokumentu! Skasuj plik skopiowany z zeszłego roku, w którym pracowicie zamieniłeś już wszystkie daty na tegoroczne, otwórz nowy dokument tekstowy i napisz w nim 7 konkretnych zdań:

1. Do drużyny należy X druhów a na obóz jedzie Y z nich wymienionych w tabelce poniżej.

W tabelce wypisz każdego po kolei (siebie też) podając jego ksywę, wiek, stopień i zastęp. Możesz dopisać jeszcze klasę, ale jego pełne nazwisko, pesel i wady to nie jest coś o czym powinieneś pisać w publicznym dokumencie, który może wyciec w internecie (czego przykre konsekwencje poniesie osoba, której wrażliwe dane ujawnisz, ale też Ty jako autor dokumentu).

Przy tej okazji możesz skorzystać z tabelki zaproponowanej w artykule Gierba.

Masz poczucie, że za mało napisałeś? Brakuje Ci waszej historii, osiągnięć i charakterystyk zastępów? Jeśli chcesz, możesz je tu umieścić, chciałbym tylko, żebyś przemyślał, jaki realny wpływ mają te sprawy na Wasz tegoroczny obóz.

Ja uważam, że liczebność zastępów i posiadane stopnie w stosunku do wieku (a to wynika z wypełnionej tabelki) są wszystkim czego potrzeba, by scharakteryzować drużynę. O reszcie naprawdę nie trzeba się rozpisywać. Chyba, że słyniecie z legendarnych biegów na ćwika, to wtedy… też nie trzeba .



2. Podstawowym celem obozu jest kształtowanie postawy pracy nad sobą poprzez zdobywanie stopni i sprawności oraz postawy służby i braterstwa przez działanie zastępami. Na obozie chcemy zdobyć Z sprawności , zamknąć Ź prób na ćwika, Ż prób na wywiadowcę i Ž prób na młodzika.

Tak, właśnie wypełniłem za Ciebie punkt “cele i metody ich realizacji”. Będę okrutny: naprawdę nie warto się nad nim dłużej zastanawiać, choć mi też dojście do tego zajęło parę lat. Zamiast filozofować nad tym, jakie cele powinieneś sobie postawić, weź się porządnie za stopnie, sprawności i pracę zastępami. To najlepszy sposób na wytworzenie postawy służby, braterstwa i pracy nad sobą, a o to w harcerstwie chodzi.

Chcesz rozwijać asertywność, zaradność, albo równie wartościowe cechy na inne litery alfabetu? To znakomicie, zaplanuj to, dopisz pod tym zdaniem kolejny cel i śmiało z nim pracuj. Bylebyś nie zapomniał o pracy nad sobą, służbie i braterstwie, które chcemy chłopakom przekazać, ani o stopniach, sprawnościach i zastępach, które są naszymi podstawowymi narzędziami do tego.

3. Aby osiągnąć założone cele, organizujemy obóz

nad Rzeczką (gm. Opodal Krzaczka), razem z 1 KDH-ek “Kaczki dziwaczki”. Planujemy spływać Rzeczką, poznać historię Krzaczka i nauczyć się od “Kaczek” dobrych manier.

Trochę mnie poniosło z przykładami, ale myślę, że czujesz o co mi chodzi. No chyba, że nie planujesz wykorzystać lokalizacji nad Rzeczką i towarzystwa drużyny “Kaczek” żeby osiągnąć swoje cele. W takim razie pomiń to zdanie, przecież mieliśmy nie lać wody. Ale może w przyszłym roku pomyśl dokąd i z kim (a może właśnie samodzielnie?) powinniście pojechać, żeby najlepiej osiągnąć cele?

Jeśli jednak chcesz wykorzystać walory miejsca obozu to pomyśl – jakie konkretnie? Poszukaj trochę na jego temat i zapisz to, z czego naprawdę skorzystacie: rzeka, jezioro, sklep , najbliższe miejscowości, zaprzyjaźnione gospodarstwo, atrakcje turystyczne i oczywiście odległości do tych miejsc. Nie, pierwszy akapit z wikipedii to nie jest informacja, o którą chodziło.



4. Funkcje w komendzie (oboźnego, mistrza

punktacji i skryby) oraz służby zastępów (wartownicza, kuchenna, fotograficzna, i ogniskowa) będą zmieniane codziennie zgodnie z poniższą tabelą.

Możesz też napisać że Hyzio będzie oboźnym, a Dyzio będzie pilnował punktacji – tylko najpierw zastanów się, co lepiej rozwinie Twoich druhów z komendy. Bo w końcu to doskonałe miejsce na zadania sprawności i stopni (również instruktorskich w przypadku przybocznych).

W tym miejscu dopisałbym też, co dokładnie ma robić ten oboźny, służba porządkowa itd. Co należy do ich obowiązków? Niby jest to oczywiste, ale skąd "nowy" przyboczny czy zastępowy ma to wiedzieć? Na każdym obozie dochodzi też kilka zmiennych: może dzielicie się częścią zadań z innymi drużynami, może w danym miejscu pojawiają się nowe zadania, a może po prostu chcecie zwrócić na coś uwagę chłopaków. Warto to zapisać.

Moim zdaniem służby indywidualne i zastępami to jeden z najważniejszych środków naszego oddziaływania. Dlatego trzeba je przemyśleć i zaplanować wcześniej, niż pozostałe obozowe zajęcia.

5. Rywalizacja między zastępami oparta będzie o zdobywanie punktów, które przyznawać będziemy codziennie za:

Tutaj wypisz kategorie i maksymalną liczbę punktów za nie. Pamiętaj o tym, że:

- każdy punkt programu może być elementem gry za który przyznawane są punkty. Oprócz gier, porządku i punktualności warto punktować też np. pełnione służby
- zasady gry muszą być jawne i ustalone. Można przyznawać punkty za „szczególne wyróżnienie", ale warto od razu ustalić ich wagę, by umożliwić zastępom tworzenie swoich strategii.
- punktacja, jak każda gra, powinna być zrównoważona – wygranie całodziennej gry powinno mieć inną wagę, niż zdobycie sprawności, a sprawność jednogwiazdkowa – niż trzygwiazdkowa
- chcemy oddziaływać pozytywnie, więc zamiast punktów karnych za bałagan, spóźnienie itp. lepiej jest przyznać więcej punktów temu zastępowi, który był najporządniejszy czy najpunktualniejszy

Mechanizm rywalizacji nie musi sprowadzać się tylko do codziennego dodawania punktów. Można zrobić z niego formę gry ekonomicznej, „giełdy” albo np. mnożyć liczby punktów z różnych kategorii przez siebie (dzięki temu każda kategoria ma znaczenie, a olanie np. porządku powoduje wyzerowanie punktów zdobytych tego dnia).

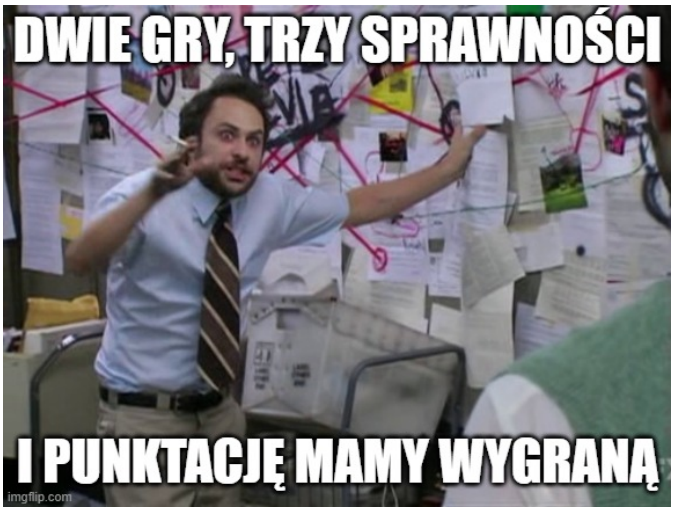

Punktacja to narzędzie bardzo ważne dla chłopaków, dlatego warto przedyskutować jej zasady na radzie drużyny jeszcze przed obozem i podsumowywać punkty codziennie razem z zastępowymi.

6. Każdy dzień obozu będzie przebiegał zgodnie z ramowym planem dnia:

Wracaj z tego zeszłorocznego planu! Naprawdę możesz przemyśleć plan dnia, zamiast kopiować ten, w którym od lat zapominacie przestawić kolację na później i co wieczór kładziecie się spać głodni.

Ramowy plan dnia to kolejny ważny element obozu. Zaczynając od pobudki (może spróbujecie wstawać o 5:00 i korzystać z poobiedniej drzemki?), przez godziny posiłków i mycia (ustalone z innymi drużynami), codzienny apel (poranny, a może wcale nie?), czas dla służb, aż po wieczorne ognisko.

Może jest coś, na co chcecie w tym roku zarezerwować czas codziennie? Musztra, śpiewanie, sport, warsztaty sprawności, czas specjalnie dla zastępów, dla zastępowych, dla “kręgów stopni”? Jeśli wasz niedzielny plan wygląda inaczej, niż w pozostałe dni, warto to zaznaczyć również w tym miejscu.

Nie ma (i mam nadzieję nie będzie) idealnego dla wszystkich planu dnia. Musisz stworzyć taki, który będzie pasował do Twojej drużyny.

7. Szczegółowy plan zajęć na kolejne dni i osoby je przygotowujące wypisane zostały w terminarzu:

Jeśli przemyślałeś wszystkie powyższe zdania, to pewnie wiesz już, co chcesz tu napisać. Jeśli nie, to zastanów się, jakie zajęcia musicie zrobić, żeby osiągnąć cele (zdobyć stopnie i sprawności) – warsztaty, biegi, a może inne np. wędrówki albo chatki? Ważne, żeby najpierw zaplanować to, co bezpośrednio pozwala nam osiągnąć cele.

W drugiej kolejności pomyśl o tym, czy osiągniesz jakieś cele dzięki przygotowaniu poszczególnych zajęć przez konkretne osoby (Ciebie, przybocznego czy zastępowego). To też priorytetowe punkty programu, jeśli chcemy osiągnąć nasze cele.

Czy to oznacza, że nie możesz zrobić tych wszystkich fajnych zajęć, które robicie co roku albo właśnie wymyśliliście? Oczywiście, że możesz, tylko po co? W jakim celu? Jeśli nie potrafisz odpowiedzieć na to pytanie, to spróbuj przerobić ten pomysł tak, by realizował postawione cele. Może wystarczy wybrać prowadzącego, który przygotuje zajęcia w ramach próby na stopień? Albo dodać element technik, który każdy młodzik przy okazji przećwiczy? Czasem wystarczy niewielka zmiana, by „fajne zajęcia” stały się też wartościowymi.

Teraz wystarczy tylko wpisać wszystkie pomysły w tabelkę. Dzięki dobrze przemyślanemu planowi dnia, możesz wpisać tam tylko niepowtarzające się zajęcia, które sprowadzają się do kilku punktów dziennie. Samo mięsko . Zanim jednak obliżesz się ze smakiem i poczuciem dobrze wykonanego zadania, przeanalizuj jeszcze, czy zaplanowane zajęcia zajmą cały czas. Pysznego mięska nigdy za wiele, a informacja, że zabrakło dla Ciebie kotleta, może zepsuć najlepszy obozowy dzień. Tak samo jest z zajęciami – lepiej zaplanować “za dużo” i mieć z czego rezygnować, niż zorientować się, że na dalszą część dnia nie macie już planu.



Pomyśl też, czy zaplanowane zajęcia są “odporne” na zmiany pogody? Nie chodzi o to, żeby tydzień deszczu próbować przeczekać grając w gry karciane w namiotach zastepów, ale o to, by niezależnie od warunków, dobrze się bawić i realizować cele! Więcej na ten temat znajdziesz w artykule Janka Kamińskiego.

Koniec? A co z całą resztą corocznego planu?

Tak, moim zdaniem nie musisz pisać w swoim planie nic ponad opisane 7 zdań. No może dodaj jeszcze nazwę swojej drużyny, lokalizację obozu (najlepiej współrzędne GPS, żeby ktoś faktycznie był w stanie do was trafić bez dopytywania) i numer telefonu komendanta, drużynowego i ew. wychowawcy.

Odczuwasz niedosyt? Brakuje Ci czegoś, co każdego roku pieczołowicie spisywałeś? (jeśli chodzi o obrzędowość i fabułę obozu to zachęcam do artykułu Ś.P. Wojtka Derkowskiego). Możesz to oczywiście dopisać, jeśli pomoże Ci to osiągnąć Twoje cele. W tym artykule chciałem jednak wskazać niezbędne minimum planu pracy, które pozwala skupić się na świadomym osiąganiu celów.

Lech Pastwa

Złośliwi w polu „funkcja” wpisują mu „wszystkie”. Założył 301 WGZ-ów „Strażnicy Starodębu” (2006-2010), potem prowadził referat, hufiec, chorągiew, a w końcu reaktywował VIII RwDH-y (2018-2021). Obecnie przewodniczący Komisji Instruktorskiej Podkarpackiej Chorągwi Harcerzy i szef Wydziału Wsparcia

Cyfrowego ZHR. Lubi las i wędrówki, nie lubi chipsów. Pozory mylą. Prywatnie jest żonaty, wielodzietny, a czasami również niesamowity.